Sygn. akt I NSNc 147/20

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący)
SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)
Michał Jerzy Górski (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.
przeciwko W. S. i M. S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 27 stycznia 2021 r.
skargi nadzwyczajnej Rzecznika Praw Obywatelskich
od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w W.
z dnia 8 czerwca 2018 r., sygn. akt XII C (...),

1. **uchyla zaskarżony wyrok częściowo w punkcie pierwszym w zakresie zastrzeżenia ograniczenia odpowiedzialności pozwanego M. S. do wartości nieruchomości, opisanej w księdze wieczystej (...) oraz w punkcie drugim w zakresie pozwanego Mi. S. i przekazuje sprawę w tej części Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania;**
2. **znosi wzajemnie koszty procesu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 9 marca 2018 r., skierowanym przeciwko W. S. i M. S., (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wniosła o zasądzenie od pozwanych kwoty 572 763,49 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego i z zastrzeżeniem odpowiedzialności pozwanego M. S. do prawa własności nieruchomości opisanej w księdze wieczystej nr (...) w zakresie hipoteki umownej zwykłej wpisanej w wysokości 400 000 zł oraz hipoteki umownej kaucyjnej w wysokości 65 565,42 zł.

Powód wskazał, że pozwany W. S. zawarł 29 lipca 2008 r. umowę pożyczki hipotecznej z Bankiem (...) S.A. na kwotę 400 000 zł. Jako zabezpieczenie wierzytelności ustanowiona została hipoteka zwykła na nieruchomości, będącej własnością M. S., dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Z uwagi na brak spłaty pożyczki dotychczasowy wierzyciel wypowiedział pozwanym umowę oraz wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, dla którego uzyskał klauzulę wykonalności. Powód 16 grudnia 2014 r. nabył zabezpieczoną wierzytelność, wynikającą z umowy pożyczki hipotecznej.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem zaocznym z 8 czerwca 2018 r. zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 572 763,49 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 marca 2018 r. do dnia zapłaty z zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego oraz z zastrzeżeniem ograniczenia odpowiedzialności pozwanego M. S. do wartości hipoteki umownej zwykłej wpisanej w kwocie 400 000 zł oraz hipoteki umownej kaucyjnej wpisanej w kwocie 65 565,42 zł w księdze wieczystej nr (...), nie większej niż wartość nieruchomości opisanej w tej księdze wieczystej oraz obciążył kosztami procesu pozwanych solidarnie.

Pozwany M. S. 19 kwietnia 2019 r. wniósł o sprostowanie oczywistej omyłki w wyroku zaoczonym przez wykreślenie sfomułowania: „do wartości hipoteki umownej zwykłej wpisanej w kwocie 400 000 zł oraz hipoteki umownej kaucyjnej,

wpisanej w kwocie 65 565,42 zł w księdze wieczystej (...), nie większej, niż wartość nieruchomości opisanej w tej księdze wieczystej" i wpisanie w to miejsce: „do przysługującego mu prawa własności nieruchomości położonej w W., dla której Sąd Rejonowy w W. IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...), na której ustanowiono hipotekę umowną zwykłą w kwocie 400 000 zł oraz hipotekę umowną kaucyjną do kwoty 65 565,42 zł".

Sąd Okręgowy postanowieniem z 23 maja 2019 r. oddalił ten wniosek, wskazując, że w wyroku zaocznym nie nastąpiła oczywista omyłka czy też niedokładność w rozumieniu 350 § 1 i 2 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego, używając tego sfomułowania w wyroku zaocznym, na podstawie art. 319 k.p.c. jednoznacznie ograniczono odpowiedzialność pozwanego M. S., jako dłużnika rzeczowego, wyłącznie do prawa własności nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), do wartości wskazanych hipotek, a zatem inna interpretacja tego orzeczenia byłaby nieuzasadniona. Takie stanowisko podzielił Sąd Apelacyjny w (...), oddalając zażalenie pozwanego M. S. postanowieniem z 7 stycznia 2020 r. i wskazując, że kwestionowana przez pozwanego treść wyroku zaocznego w zakresie realizacji obowiązku odpowiadającego treści przepisu art. 319 k.p.c. zawiera wszystkie niezbędne elementy.

Skargę nadzwyczajną od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich, zaskarżając ten wyrok w punkcie pierwszym w zakresie zastrzegającym ograniczenie odpowiedzialności pozwanego M. S. do wartości nie większej, niż wartość nieruchomości opisanej w księdze wieczystej nr (...) oraz zarzucając temu orzeczeniu rażące naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 319 k.p.c. w zw. z art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. 2019, poz. 2204, dalej: u.k.w.h.), polegające na zastrzeżeniu odpowiedzialności pozwanego M. S. wyłącznie do określonej kwoty (to jest wartości hipoteki umownej zwykłej wpisanej oraz hipoteki umownej kaucyjnej, nie większej niż wartość nieruchomości), a nie do przedmiotu nieruchomości, obciążonej hipoteką w granicach sumy hipotecznej (to jest do nieruchomości, do wysokości ustanowionej na niej hipoteki umownej zwykłej oraz hipoteki umownej kaucyjnej). Skarżący zarzucił ponadto naruszenie zasad

oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, to jest konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i prawa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP, a także bezpodstawną ingerencję w konstytucyjne chronioną w ramach art. 64 ust. 1 – 3 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP sferę praw majątkowych pozwanego M. S., przez niezamieszczenie w sentencji wyroku zastrzeżenia odpowiedzialności pozwanego do przedmiotu nieruchomości obciążonej hipoteką, co w konsekwencji umożliwiło skierowanie egzekucji do całości majątku pozwanego.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w zaskarżonym zakresie oraz orzeczenie zastrzeżenia ograniczenia odpowiedzialności pozwanego M. S. do nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...) (obok wynikającego z niezaskarżonej części wyroku zaocznego zastrzeżenia o ograniczeniu odpowiedzialności do wysokości hipoteki).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie.

1. Według art. 89 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 825 ze zm., dalej: u.SN) skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie. W niniejszej sprawie skarga została wniesiona od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w W. z 8 czerwca 2018 r., który na skutek niewniesienia przez pozwanych sprzeciwu stał się prawomocny, a zatem jej dopuszczalność w tym zakresie nie budzi wątpliwości.

2. Nadto, skarga nadzwyczajna jest dopuszczalna, jeżeli orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 *in fine* u.SN).

W ocenie Sądu Najwyższego, wyrok Sądu Okręgowego w W. może być wyeliminowany z obrotu prawnego jedynie w drodze skargi nadzwyczajnej. Sąd

Najwyższy nie dostrzega w szczególności możliwości uchylenia tego orzeczenia w ramach skargi kasacyjnej (art. 398^1 § 1 k.p.c.), skargi o wznowienie postępowania (art. 401–403 k.p.c.), skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424^{11} § 3 k.p.c.), a także wniosku przewidzianego w art. 96 § 1 u.SN

3. Co do zasady, skargę nadzwyczajną można wnieść w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia jej rozpoznania (art. 89 § 3 u.SN). Jednak zgodnie z art. 115 § 1 u.SN w okresie 3 lat od dnia wejścia w życie u.SN, tj. do dnia 3 kwietnia 2021 r. (zob. art. 136 u.SN), skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. W takim wypadku przepisu art. 89 § 3 zd. 1 u.SN nie stosuje się.

Zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego został wydany 8 czerwca 2018 r., co przesądza od o dopuszczalności skargi nadzwyczajnej w świetle art. 89 § 3 u.SN.

4. Zgodnie z art. 89 § 1 pkt 2 u.SN skarga nadzwyczajna może być oparta m.in. na podstawie rażącego naruszenia prawa przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Według Sądu Najwyższego, zasadny jest sformułowany w skardze zarzut rażącego naruszenia art. 319 k.p.c. w zw. z art. 65 ust. 1 u.k.w.h., polegający na nieprawidłowym zredagowaniu wyroku w części obejmującej wzmiankę o ograniczeniu odpowiedzialności pozwanego M. S., jako dłużnika ze stosunku hipoteki.

Nie ma wątpliwości, że M. S. ponosi wobec powoda odpowiedzialność na podstawie stosunku hipoteki, która została ustanowiona na nieruchomości tego pozwanego dla zabezpieczenia zobowiązania, zaciągniętego wobec poprzednika prawnego powoda przez drugiego z pozwanych – W. S.. Jak bowiem wynika z art. 65 ust. 1 u.k.w.h. w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego można nieruchomość obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na

to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości (hipoteka).

Stosownie do art. 319 k.p.c., jeżeli pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych albo do wysokości ich wartości, sąd może, nie wymieniając tych przedmiotów ani ich wartości, uwzględnić powództwo zastrzegając pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności. Przepis art. 319 k.p.c. jest więc procesowym instrumentem realizacji ograniczonej odpowiedzialności dłużnika rzeczowego, przewidzianej przepisami prawa materialnego. Co do zasady, tytuł wykonawczy stanowi podstawę do prowadzenia egzekucji ze wszystkich części majątku dłużnika, chyba że z treści tytułu wynika co innego (art. 803 k.p.c.). Zatem w braku zastrzeżenia, o którym mowa w art. 319 k.p.c., w treści orzeczenia, stanowiącego tytuł egzekucyjny (ewentualnie w treści klauzuli wykonalności – art. 792 k.p.c.), egzekucja może zostać skierowana do całego majątku dłużnika. Zgodnie bowiem z art. 837 k.p.c. dłużnik może powoływać się na ograniczenie odpowiedzialności tylko wówczas, gdy ograniczenie to zostało zastrzeżone w tytule wykonawczym. Natomiast zastrzeżenie, wskazujące na ograniczoną odpowiedzialność dłużnika, stoi na przeszkodzie wszczęciu lub ewentualnie kontynuowaniu egzekucji z tych składników majątku dłużnika, których ograniczenie dotyczy. Prowadzenie w takiej sytuacji egzekucji z tych składników stałoby w oczywistej sprzeczności z treścią tytułu wykonawczego, co musiałoby prowadzić do umorzenia postępowania egzekucyjnego (art. 826 § 1 pkt 6 k.p.c.).

Przepis art. 319 k.p.c. ma zastosowanie nie tylko do przypadków odpowiedzialności osobistej ograniczonej do określonej masy majątkowej lub do określonej sumy pieniężnej, lecz także do odpowiedzialności rzeczowej, obejmującej m.in. przedmiot hipoteki (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 marca 1997 r., I CKU 78/96; z 14 lutego 2008 r„ II CSK 525/07; z 20 lutego 2015 r„ V CSK 329/14; z 14 października 2016 r„ I CSK 616/15; z 18 maja 2017 r., III CSK 215/16; z 20 lutego 2018 r., V CSK 212/17; a także uchwałę Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2014 r., III CZP 23/14).

Odpowiedzialność dłużnika rzeczowego ze stosunku hipoteki jest wobec tego ograniczona dwojako. Z jednej strony ogranicza się tylko do nieruchomości obciążonej hipoteką (art. 65 ust. 1 u.k.w.h.), co oznacza, że egzekucja może zostać skierowana tylko do tego składnika majątku dłużnika, z wyłączeniem innych składników jego majątku. Z drugiej strony górna granica odpowiedzialności dłużnika jest wyznaczona przez sumę hipoteki (art. 68 ust. 2 u.k.w.h.). Rolą sądu, zasądzającego wierzytelność dochodzoną na podstawie stosunku hipoteki, jest takie sformułowanie zastrzeżenia na podstawie art. 319 k.p.c., aby oba te ograniczenia odpowiedzialności dłużnika (przedmiotowe i kwotowe) nie budziły wątpliwości na etapie postępowania egzekucyjnego. Organ egzekucyjny jest przecież związany treścią tytułu wykonawczego (art. 804 § 1 k.p.c.).

5. Przewidziane w art. 319 k.p.c. zastrzeżenie, iż stronie pozwanej przysługuje prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności, sąd jest obowiązany zamieścić w wyroku z urzędu, niezależnie od sformułowania go w żądaniu pozwu lub stanowisku pozwanego. Nie można bowiem pomijać również treści art. 837 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym dłużnik może powoływać się na ograniczenie odpowiedzialności tylko wówczas, gdy ograniczenie to zostało zastrzeżone w tytule wykonawczym (wyroki Sądu Najwyższego: z 7 maja 1971 r., I PR 426/70; z 22 października 1977 r., II CR 335/77). W konsekwencji użyty w art. 319 k.p.c. zwrot „może” nie oznacza swobody w zakresie decyzji procesowej sądu odnośnie do dokonania w wyroku powyższego zastrzeżenia, lecz wskazuje na możliwość uwzględnienia powództwa tylko przy dokonaniu tego zastrzeżenia. I co oczywiste, dotyczy to nie tylko sądu pierwszej instancji, ale także sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2020 r., IV CSK 22/19). Jeśli sąd nie zastrzegł w wyroku, że pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych składników albo do wysokości ich wartości, pozwany może złożyć wniosek o uzupełnienie wyroku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 października 1977 r., II CR 335/77).

W przypadku zaś gdy z zastrzeżenia sformułowanego w wyroku nie wynika w sposób jednoznaczny, w jaki sposób została ograniczona odpowiedzialność dłużnika, nie można wykluczyć dokonania wykładni orzeczenia (art. 352 k.p.c.), jak i jego ewentualnego sprostowanie w tym zakresie (art. 350 § 1 k.p.c.).

6. Kwestia sposobu zredagowania zastrzeżenia, o jakim mowa w art. 319 k.p.c. w odniesieniu do dłużnika rzeczowego była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W wyroku z 11 października 2019 r., V CSK 287/18 Sąd Najwyższy wskazał, że w sytuacji, w której podstawą uwzględnienia powództwa jest stosunek prawny hipoteki, z wyroku powinno wynikać, że odpowiedzialność pozwanego jest ograniczona do przedmiotu hipoteki (por. art. 65 ust. 1, 2 i 3 u.k.w.h.). Mając ponadto na względzie, że rozważana wzmianka ma na celu, zgodnie z istotą odpowiedzialności rzeczowej, uczynić niedopuszczalną egzekucję z innego majątku niż obciążony hipoteką (art. 65 ust. 1 u.k.w.h.), konieczne jest też sprecyzowanie w niej przedmiotu konkretnej hipoteki, tak, by zakres dopuszczalnej egzekucji nie przedstawiał wątpliwości z punktu widzenia organu egzekucyjnego.

Sąd Najwyższy, powołując się na wyrok z 6 marca 1997 r., I CKU 78/96, zwrócił uwagę, że w procesie przeciwko właścicielowi nieruchomości obciążonej hipoteką, odpowiadającemu ze stosunku hipoteki, przedmiot, z którego pozwany ponosić ma odpowiedzialność, jest zgodnie z zasadą szczegółowości hipoteki (art. 67 u.k.w.h.) znany i zdatny do zindywidualizowania już w chwili wyrokowania. Niewłaściwe byłoby tym samym poprzestanie na ogólnym sformułowaniu, że odpowiedzialność pozwanego jest ograniczona do „przedmiotu hipoteki”. Z zastrzeżenia powinno wynikać, że świadczenie ma być egzekwowane tylko z konkretnej, oznaczonej nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę i przedmiotów współobciążonych (art. 84 i n. u.k.w.h.), co dotyczy odpowiednio sytuacji, w których przedmiotem hipoteki jest prawo użytkowania wieczystego wraz z budynkami i urządzeniami na użytkowanym gruncie, stanowiącymi własność użytkownika wieczystego, a także inne prawa majątkowe, które zgodnie z art. 65 ust. 2 i 3 u.k.w.h. mogą być obciążone hipoteką. Sposób zredagowania

zastrzeżenia musi zatem jednoznacznie wskazywać ukierunkowanie egzekucji na skonkretyzowany przedmiot hipoteki, co organ egzekucyjny respektuje z urzędu (arg. ex art. 803 *in fine* k.p.c.), a zarazem powinien umożliwić dłużnikowi – w razie skierowania egzekucji do majątku, z którego dłużnik nie ponosi odpowiedzialności – żądanie umorzenia postępowania egzekucyjnego z powołaniem się na oczywistą sprzeczność egzekucji z treścią tytułu wykonawczego. *De lege lata* tego rodzaju oczywistą sprzeczność organ egzekucyjny uwzględnia z urzędu (art. 824 § 1 pkt 6 *in fine* k.p.c.), co koresponduje z istotą rozważanego ograniczenia, ale nie wyklucza, co oczywiste, inicjatywy dłużnika. Mając na względzie, że wierzyciel nie może domagać się od właściciela obciążonej nieruchomości, na podstawie stosunku hipoteki, zapłaty kwoty przewyższającej sumę hipoteki (art. 68 ust. 2 u.k.w.h.), nie jest natomiast co do zasady konieczne ograniczanie odpowiedzialności dłużnika do sumy hipoteki, a tym bardziej sięganie do kryterium wartości nieruchomości obciążonej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 11 października 2019 r., V CSK 287/18).

7. Określenie nieruchomości w zastrzeżeniu z art. 319 k.p.c. nie musi nawiązywać do przedmiotów współobciążonych hipoteką (art. 84 i n. u.k.w.h.). Te przedmioty są bowiem objęte egzekucją w razie jej skierowania do nieruchomości. Zgodnie przecież z art. 929 § 1 k.p.c. zajęcie nieruchomości obejmuje nieruchomość i to wszystko, co według przepisów prawa rzeczowego stanowi przedmiot obciążenia hipoteką. Niezależnie od tego, jak na tej płaszczyźnie będzie brzmiało zastrzeżenie w tytule egzekucyjnym, odpowiedzialność dłużnika ograniczona do nieruchomości oznacza, że dłużnik ponosi ją także „z tego wszystkiego, co według przepisów prawa rzeczowego stanowi przedmiot obciążenia hipoteką” (art. 929 § 1 k.p.c.).

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie nie podziela poglądu, że w ramach art. 319 k.p.c., co do zasady, nie jest konieczne ograniczenie odpowiedzialności dłużnika do sumy hipoteki. Wprost przeciwnie, taka konieczność zawsze istnieje. Należy pamiętać, że hipoteka zabezpiecza mieszczące się w sumie hipoteki roszczenia o odsetki oraz o przyznane koszty postępowania, jak również inne

roszczenia o świadczenia uboczne, jeżeli zostały wymienione w dokumencie stanowiącym podstawę wpisu hipoteki do księgi wieczystej (art. 69 u.k.w.h.). Sąd, zasądzając wierzytelność od dłużnika rzeczowego, nie dysponuje wiedzą, jaka będzie w przyszłości wysokość egzekwowanego świadczenia, obejmującego m.in. narastające w czasie odsetki, koszty procesu i koszty egzekucyjne. Stąd konieczność uwzględnienia w zastrzeżeniu z art. 319 k.p.c. sumy hipoteki. W przeciwnym razie dłużnik rzeczowy, mimo zasądzenia od niego kwoty mieszczącej się w sumie hipoteki, byłby narażony na odpowiedzialność w kwocie przekraczającej tę sumę, gdyby zasądzona kwota wraz z narosłymi odsetkami oraz ewentualnie kosztami (procesu i egzekucyjnymi) przekroczyła sumę hipoteki.

8. Ponadto, zgodnie z § 182 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. 2019, poz. 1141 ze zm.), jeżeli w orzeczeniu zasądzono należność, której ze względu na jej rodzaj przysługuje pierwszeństwo egzekucji, sąd wymienia w sentencji orzeczenia także rodzaj należności. Należności zabezpieczone hipoteką w postępowaniu egzekucyjnym, zgodnie z art. 1025 pkt 5 k.p.c., korzystają z takiego uprzywilejowania. Tym samym, sąd powinien wskazać, że zasądza należność zabezpieczoną hipoteką, aby wierzyciel dochodzący zaspokojenia w postępowaniu egzekucyjnym mógł skorzystać z przewidzianego w art. 1025 pkt 5 k.p.c. uprzywilejowania tej należności.

W tym kontekście trzeba też uwzględnić zasadę wynikającą z art. 12 ust. 1 u.k.w.h., według której o pierwszeństwie ograniczonych praw rzeczowych wpisanych do księgi wieczystej rozstrzyga chwila, od której liczy się skutki dokonanego wpisu. W konsekwencji, należności zabezpieczone hipoteką są zaspokajane w postępowaniu egzekucyjnym w kolejności odpowiadającej przysługującemu im pierwszeństwu (art. 1026 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c.). Dodatkowym elementem w orzeczeniu dotyczącym odpowiedzialności dłużnika hipotecznego powinno więc być zindywidualizowanie hipoteki, aby możliwa była ocena, w której kolejności konkretna wierzytelność zabezpieczona hipoteką jest zaspokajana. W tym celu należy odwołać się do elementów

jednoznacznie identyfikujących hipotekę, które są niezmienne w czasie. Takimi stałymi cechami są np. data wpisu hipoteki, czy tytuł stanowiący podstawę wpisu, w odróżnieniu od elementów zmiennych – np. kolejności hipoteki, danych wierzyciela czy też sumy hipoteki. Nie ma przy tym znaczenia, że w chwili orzekania nieruchomość jest obciążona tylko jedną hipoteką, ponieważ do chwili egzekucji stan ten może ulec zmianie.

9. Zatem zastrzeżenie w tytule egzekucyjnym ograniczenia odpowiedzialności dłużnika rzeczowego (art. 319 k.p.c.), odpowiadającego na podstawie stosunku hipoteki, ustanowionej na nieruchomości, powinno uwzględniać (1) nieruchomość, skonkretyzowaną przez wskazanie numeru prowadzonej dla niej księgi wieczystej oraz (2) sumę hipoteki, określoną kwotą pieniężną, a także odwołaniem się do danych pozwalających na jednoznaczne zidentyfikowanie hipoteki. Z treści tytułu egzekucyjnego powinno również jednoznacznie wynikać, że sąd zasądził należność zabezpieczoną hipoteką.

Stąd można przyjąć, że od strony technicznej w takiej sytuacji sąd winien zasądzić określoną kwotę „z tytułu należności zabezpieczonej hipoteką, zastrzegając pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr ... oraz do wysokości kwoty ..., stanowiącej sumę hipoteki wpisanej w dniu ...”.

10. Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem zaocznym naruszył art. 319 k.p.c., a w konsekwencji art. 65 ust. 1 u.k.w.h., pomijając ograniczenie odpowiedzialności dłużnika wyłącznie do składnika majątku w postaci nieruchomości obciążonej hipoteką, a odwołując się do wartości hipotek oraz „wartości nieruchomości”. Takie zastrzeżenie wyraża w istocie podwójne kwotowe ograniczenie odpowiedzialności dłużnika do (1) kwoty, stanowiącej sumę hipotek zwykłej i kaucyjnej oraz (2) kwoty, stanowiącej wartość nieruchomości. Zastrzeżenie to nie zawiera natomiast ograniczenia przedmiotowego, pozwalając komornikowi na wszczęcie egzekucji z całego majątku dłużnika (art. 803 k.p.c.).

Nie przekonuje stanowisko Sądu Okręgowego, wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że tego rodzaju zastrzeżenie stanowi w istocie potrójne (nieznane przepisom u.k.w.h. oraz k.p.c.) ograniczenie odpowiedzialności dłużnika do: 1) prawa własności nieruchomości, 2) wartości hipotek oraz 3) wartości nieruchomości (k. 6 uzasadnienia wyroku).

Po pierwsze, taki pogląd nie znajduje uzasadnienia w warstwie językowej tytułu egzekucyjnego. Z całą pewnością ograniczenia przedmiotowego nie wprowadza postanowienie odnoszące się do egzekucji kwoty „nie większej niż wartość nieruchomości opisanej w tej księdze wieczystej". Organ egzekucyjny, będąc związany tytułem wykonawczym (art. 804 § 1 k.p.c.) nie może spekulować co do tego, jaka jest treść obowiązku dłużnika, czy też zakres jego odpowiedzialności. Te elementy powinny wprost wynikać z treści tytułu egzekucyjnego. Na płaszczyźnie językowej nie ma jednak wątpliwości co do tego, że w treści zaskarżonego wyroku zabrakło ograniczenia przedmiotowego odpowiedzialności pozwanego. Dobitnym dowodem tego stanu rzeczy jest to, że komornik na podstawie tak skonstruowanego tytułu wykonawczego skierował egzekucję do innych składników majątku dłużnika, poza nieruchomością.

Po drugie, stanowisko Sądu Okręgowego stoi w sprzeczności z treścią art. 319 k.p.c., który pozwala na zastrzeżenie ograniczenia odpowiedzialności dłużnika do określonych przedmiotów majątkowych albo ich wartości. Nie jest więc dopuszczalne odwołanie się – w zakresie tego samego składnika majątku – zarówno do tego przedmiotu, jak i jego wartości. Zatem ograniczenie odpowiedzialności dłużnika jednocześnie do nieruchomości oraz jej wartości jest w świetle art. 319 k.p.c. niedopuszczalne.

Sposób sformułowania zastrzeżenia przez Sąd Okręgowy nawiązuje natomiast do przypadków odpowiedzialności ograniczonej do określonej sumy pieniężnej (pro *viribus patrimoni), w* których dopuszczalne jest prowadzenie egzekucji z całego majątku dłużnika, aż do osiągnięcia przez wyegzekwowane świadczenie określonej wysokości. Ograniczenie odpowiedzialności wynikające z hipoteki ma odmienny charakter, chodzi bowiem o uchylenie dopuszczalności prowadzenia egzekucji z całego majątku dłużnika i zawężenie jej do przedmiotu

obciążonego prawem rzeczowym, czemu sąd powinien dać odpowiedni wyraz zastrzegając, że odpowiedzialność pozwanego jest ograniczona do tego właśnie przedmiotu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2019 r., V CSK 287/18).

11. Rzecznik Praw Obywatelskich, jako drugi w kolejności podniósł zarzut – wypełniający podstawę skargi nadzwyczajnej, określoną w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN – naruszenia zasady zaufania do państwa i prawa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP, a także naruszenia konstytucyjnie chronionej w ramach art. 64 ust. 1 – 3 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP sfery praw majątkowych pozwanego.

Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że naruszenie (1) zasady zaufania do państwa lub (2) zasady bezpieczeństwa prawnego nie może stanowić uzasadnionego zarzutu w ramach pierwszej podstawy szczególnej skargi nadzwyczajnej. Wynika to z treści art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, zgodnie z którym podstawą skargi nadzwyczajnej może być naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP. Chodzi wobec tego o zasady, które są „określone” (wskazane) w przepisach Konstytucji RP, a nie takie, które wynikają z Konstytucji RP, czy też zostały „wywiedzione” z art. 2 Konstytucji RP. Zasadami wprost określonymi w Konstytucji RP są np. zasady: ochrony małżeństwa i rodziny (art. 18 Konstytucji RP), godności (art. 30 Konstytucji RP), równości (art. 32 Konstytucji RP) lub ochrony praw dziecka (art. 72 Konstytucji RP). Natomiast zasada demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i wywiedziona z niej zasady pochodne, zawiera się w podstawie ogólnej skargi nadzwyczajnej (art. 89 § 1 *in princ.* u.SN) i tylko w ramach tej podstawy zasady pochodne mogą być rozpatrywane. Inaczej rzecz ujmując, zasadami w rozumieniu art. 89 § 1 pkt 1 u.SN są zasady konstytucyjne wprost w Konstytucji RP wskazane, poza tymi, które wynikają z art. 2 Konstytucji RP.

Odmienna interpretacja tej podstawy szczególnej skargi nadzwyczajnej nadmiernie rozszerzałaby zakres możliwych do sformułowania zarzutów, pozwalając opierać skargi nadzwyczajne na szerokim i niedookreślonym zbiorze

zasad pochodnych, wywiedzionych przez Trybunał Konstytucyjny i teorię prawa konstytucyjnego z art. 2 Konstytucji RP. Taka wykładnia godziłaby w istotny komponent prawa do sądu (art. 45 Konstytucji RP), jaką jest stabilność orzeczeń, przecząc wyjątkowemu charakterowi skargi nadzwyczajnej, jako środka prawnego, mającego zastosowanie w szczególnych sytuacjach popełnienia przez sąd rażących lub oczywistych uchybień.

12. Skarga nadzwyczajna nie wyjaśnia, w jaki sposób została naruszona zasada proporcjonalności, o której mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Skarżący w ramach uzasadnienia podstaw skargi (art. 398^4 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN) ma obowiązek wskazać, w jaki sposób ta norma konstytucyjna została naruszona, aby możliwe było zbadanie zasadności tak skonstruowanego zarzutu. Skarga nadzwyczajna nie zawiera jednak żadnego wywodu na tej płaszczyźnie. W konsekwencji, zarzutu naruszenia art. 31 ust. 3 Konstytucji RP nie można uznać za uzasadniony.

13. Trafny jest natomiast zarzut naruszenia art. 64 ust. 1 Konstytucji RP. Na skutek wadliwego zastosowania art. 319 k.p.c. Sąd Okręgowy umożliwił bowiem wszczęcie i prowadzenie egzekucji z majątku pozwanego, z którego stosownie do art. 65 ust. 1 u.k.w.h. pozwany nie powinien ponosić odpowiedzialności. W ten sposób doszło do bezprawnej ingerencji w sferę własności i innych praw majątkowych pozwanego, chronionych przez art. 64 ust. 1 Konstytucji RP.

Zarzut ten nie ma samodzielnego charakteru, ale jest ściśle powiązany z zarzutem naruszenia art. 319 k.p.c. w zw. z art. 65 ust. 1 u.k.w.h. (naruszenie art. 64 ust. 1 Konstytucji RP jest następstwem (skutkiem) naruszenia art. 319 k.p.c.), a także z ogólną podstawą skargi nadzwyczajnej.

14. Jak wynika z art. 89 § 1 u.SN celem skargi nadzwyczajnej jest konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Stwierdzenie to ma swoją podstawę w art. 2 Konstytucji RP, zgodnie z

którym Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Sąd Najwyższy podkreśla, że zasadność skargi nadzwyczajnej winna być oceniania przede wszystkim przez pryzmat celu tego środka kontroli konstytucyjności orzeczeń sądowych, wyrażonego w art. 89 § 1 in princ. u.SN. Jest on nie tyle kryterium poprawności orzeczenia, co swoistym celem kontroli nadzwyczajnej – stanem, który powinien zostać urzeczywistniony w wyniku rozpatrzenia skargi, polegającym na zapewnieniu zgodności porządku prawnego, którego zaskarżone orzeczenie jest elementem, z art. 2 Konstytucji RP. Ta przesłanka ogólna jest bez wątpienia przesłanką materialną, a więc warunkiem zasadności skargi. W rozumieniu art. 398^3 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN powinna być zatem ujmowana jako podstawa (ogólna) skargi nadzwyczajnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2021 r., I NSNc 50/20).

W tym kontekście, Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę, że zaskarżone orzeczenie narusza zasadę bezpieczeństwa prawnego i zasadę ochrony zaufania do państwa. Zasada demokratycznego państwa prawnego w znaczeniu opisowym jest zbiorem różnych wartości bezpośrednio lub pośrednio wyrażonych w Konstytucji, dotyczących prawa, ustroju państwa oraz relacji między państwem a jednostką (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 listopada 1997 r., K 26/97). Zasada demokratycznego państwa prawnego od początku jej obowiązywania w polskim porządku prawnym była traktowana jako źródło kolejnych zasad o bardziej szczegółowym charakterze.

Jedną z nich jest zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, zwana również zasadą lojalności państwa względem obywateli. Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że zasada ta „wyraża się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny. Przyjmowane przez ustawodawcę nowe unormowania nie mogą

zaskakiwać ich adresatów, którzy powinni mieć czas na dostosowanie się do zmienionych regulacji i spokojne podjęcie decyzji co do dalszego postępowania" (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2001 r., K 27/00). Składową zasady państwa prawnego jest pewność prawa, czyli taki zespół cech przysługujących prawu, które „zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne; umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Jednostka winna mieć możliwość określenia zarówno konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie stanu prawnego jak też oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny. Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia więc przewidywalność działań organów państwa a także prognozowanie działań własnych" (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 czerwca 2000 r., P 3/00).

15. Formułując zastrzeżenie o ograniczeniu odpowiedzialności pozwanego w takiej postaci, jak w zakwestionowanym wyroku, Sąd Okręgowy naruszył niewątpliwie zasadę zaufania obywatela do państwa. Pozwany, godząc się na ponoszenie odpowiedzialności rzeczowej, ograniczonej do hipoteki, miał prawo oczekiwać, działając w zaufaniu do przepisów u.k.w.h., że będzie ponosił odpowiedzialność jako dłużnik rzeczowy wyłącznie z nieruchomości i tylko do wysokości sumy hipoteki. Co więcej, pozwany miał prawo spodziewać się. że wszystkie organy państwa – w tym sądy i organy egzekucyjne – będą to ograniczenie odpowiedzialności, stanowiące przecież istotę odpowiedzialności dłużnika rzeczowego, respektować. Rozstrzygnięcie sądu doprowadziło jednak do sytuacji, w której egzekucja została skierowana do całego majątku pozwanego, godząc w ten sposób w jego słuszne interesy majątkowe. Spełniona jest wobec tego ogólna przesłanka skargi nadzwyczajnej, co oznacza, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej znajduje uzasadnienie w treści art. 2 Konstytucji RP.

16. Rzecznik Praw Obywatelskich sformułował wniosek o wydanie orzeczenia reformatoryjnego. Zgodnie z art. 95 pkt 1 u.SN w zakresie

nieuregulowanym przepisami ustawy do skargi nadzwyczajnej, w tym postępowania w sprawie tej skargi, stosuje się w zakresie spraw cywilnych przepisy k.p.c. dotyczące skargi kasacyjnej, z wyłączeniem art. 398^4 § 2 oraz art. 398^9 k.p.c. Jak natomiast wynika z art. 398^{16} k.p.c. jeżeli podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, a skargi kasacyjnej nie oparto także na podstawie naruszenia przepisów postępowania lub podstawa ta okazała się nieuzasadniona, Sąd Najwyższy może na wniosek skarżącego uchylić zaskarżony wyrok i orzec co do istoty sprawy. Przepis art. 398^{16} k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19).

Skarżący zarzucił w skardze naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 319 k.p.c. w zw. z art. 65 ust. 1 u.k.w.h. Chociaż o ograniczeniu odpowiedzialności pozwanego decydują przepisy prawa materialnego, to art. 319 k.p.c. jest bez wątpienia przepisem prawa procesowego, odnoszącym się do sposobu formułowania wyroku sądu, czyli treści czynności procesowej. Dlatego też, Sąd Najwyższy nie mógł uchylić zaskarżonego orzeczenia i orzec co do istoty sprawy, ponieważ skargę nadzwyczajną (1) oparto także na podstawie naruszenia przepisów postępowania, a nadto (2) podstawa ta okazała się uzasadniona (art. 398^{16} k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN).

17. Sąd Najwyższy wyjaśnia przy tym, że nie ma prawnej możliwości rozpoznania skargi nadzwyczajnej w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego, o co wnosił Rzecznik Praw Obywatelskich. Uszło całkowicie uwadze skarżącego, że zgodnie z art. 94 § 1 u.SN skargę nadzwyczajną rozpoznaje Sąd Najwyższy, co do zasady, w składzie 2 sędziów Sądu Najwyższego orzekających w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz 1 ławnika Sądu Najwyższego. Tym samym, wykluczone jest rozpoznanie skargi nadzwyczajnej przez sędziów orzekających w innej Izbie Sądu Najwyższego.

Nawet, gdyby przyjąć, że argumentacja Rzecznika Praw Obywatelskich co do skutków uchwały trzech Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r.,

BSA 1-4110-1/20 jest trafna, to uzasadniałoby to jedynie wyznaczenie przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na podstawie art. 35 § 3 u.SN sędziów z innej Izby do rozpoznania skargi nadzwyczajnej w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, a nie rozpoznanie skargi przez Izbę Cywilną. Sąd Najwyższy nie znajduje natomiast żadnego uzasadnienia dla pominięcia w takiej sytuacji treści art. 94 § 1 u.SN.

18. Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 zd. 1 u.SN uchylił wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w W. w zaskarżonym zakresie, tj. co do rozstrzygnięcia o zastrzeżeniu pozwanemu prawa do powołania się na ograniczenie odpowiedzialności do wartości nieruchomości i przekazał sprawę w tej części do ponownego rozpoznania, orzekając o kosztach procesu przed Sądem Najwyższym na podstawie art. 398^{18} k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.